

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 130)**

z dnia 7 marca 2013 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 130)

7 marca 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Informacji rady ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 11 marca 2013 r. oraz (w trybie art. 11 ust. 1 ww. ustawy) Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (11 marca 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach;
- rozpatrzenie (w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Informacji o stanowisku, jakie rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (11 marca 2013 r.) (COM (2011) 285) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach;
- rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Informacji rady ministrów o posiedzeniu rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 14-15 marca 2013 r.;
- rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Sprawozdania Komisji: 29. sprawozdanie roczne z kontroli stosowania prawa UE (za 2011 r.) (COM (2012) 714 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Serafin** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Ewelina Fałkowska** zastępca dyrektora Departamentu Unii Europej-

skiej i Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego oraz **Zbigniew Czachor** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Heger, Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Justyna Łacny, Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji w Biurze Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Rozumiem, że dzieje się dużo ważnych rzeczy na sali plenarnej, ale tutaj dzieją się nawet ważniejsze. Tak więc, dziękuję wszystkim, którzy tutaj dotarli.

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam pana ministra. Oczywiście panów posłów również. Chciałam tradycyjnie prosić o dyscyplinę czasową, ale ponieważ te tematy mają dzisiaj trochę inny charakter – to nie są dokumenty – więc nie będę w minutach wymieniać ograniczeń czasowych.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Ja chciałabym tylko zasugerować, żebyśmy punkt 3, czyli Radę Europejską, i Radę ds. Ogólnych z punktu 2 rozpatrzyli łącznie. Sprzeciwu nie słyszę. Porządek obrad uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do punktu 1, czyli Rady ds. Zagranicznych. Oddaję głos panu ministrowi Piotrowi Serafinowi – bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Tradycyjnie już od jakiegoś czasu prezentujemy punkty agendy Rady ds. Zagranicznych. W trakcie najbliższego posiedzenia, które odbędzie się 11 marca, dyskusja będzie koncentrowała się na czterech zagadnieniach. Po pierwsze – Rosja. Rada omówi relacje Unia Europejska – Rosja w kontekście planowanej dyskusji na marcowej Radzie Europejskiej. Po drugie – Japonia, gdzie ta dyskusja będzie odbywała się w kontekście szczytu Unia Europejska – Japonia, który odbędzie się 25 marca. Po trzecie – Iran. Tu przewiduje się, iż zostanie omówiona sytuacja polityczna i bezpieczeństwa w Iranie. I wreszcie punkt 4 – Południowe Sąsiedztwo Unii, gdzie w trakcie dyskusji na Radzie ds. Zagranicznych ma zostać wykonana ocena sytuacji w Egipcie, Tunezji i Libii. I tak wyglądają te punkty Rady ds. Zagranicznych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Materiały państwo otrzymali. Czy są jakieś pytania? Pan przewodniczący Gałazewski – bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

W tej krótkiej prezentacji o Południowym Sąsiedztwie nie wymienił pan minister Syrii. Czy dlatego, że po prostu gdzieś to umknęło, czy też problem Syrii spadł z agendy? To jest pierwsze pytanie. I drugie. Czy coś więcej można usłyszeć na temat relacji Unia Europejska – Rosja?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra? Nie ma. Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo dziękuję za pytania. Rzeczywiście starałem się, żeby ta prezentacja była. Co do Syrii, to w części nieformalnej jest przewidziany lunch, spotkanie z wysłannikiem ONZ i Ligi Państw Arabskich ds. Syrii panem Brahami. To jest to, co wiemy na temat wydarzeń, które będą towarzyszyły Radzie ds. Zagranicznych. Czyli nie jest to w punktach agendy, tylko wydarzenie, które będzie towarzyszyło Radzie ds. Zagranicznych.

Natomiast w sprawie relacji Unii z Rosją – rzeczywiście ta dyskusja będzie o tyle ciekawa, że, jak wspominałem, toczy się w kontekście przygotowań do Rady Europejskiej w przyszłym tygodniu. Od czasu do czasu na Radach Europejskich, zwłaszcza wtedy, kiedy jest uczucie, że agenda Rady Europejskiej jest nieco lżejsza, nie jest obciążona ciężkimi problemami, ciężkimi tematami, warto wprowadzić dyskusję na temat strategicznych partnerów Unii. W ubiegłym roku taka dyskusja miała miejsce w odniesieniu

do Chin. W tym roku będzie dotyczyła Rosji. Rozumiem, iż celem tej dyskusji jest określenie sposobu wyjścia z impasu w relacjach z Rosją. W relacjach unijno-rosyjskich. Przejawem takiego impasu był szczyt Unia-Rosja, który odbył się pod koniec ubiegłego roku, gdzie to wszystko było bardzo widoczne, bo odbyła się konferencja prasowa, na której zostały zarysowane zupełnie odmienne stanowiska w kilku sprawach. Chociażby w sprawie ruchu wizowego, w sprawie praw człowieka czy w sprawie polityki energetycznej europejskiej. Wszystkie te powody sprawiają, że *de facto* nie postępuje proces negocjacyjny PCA w ostatnim okresie. I myślę, że temu powinna być czy też będzie poświęcona dyskusja na zbliżającej się Radzie: w jaki sposób i czy są jakieś sposoby, które umożliwiłyby aktywowanie dialogu z Rosją.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze jakieś pytanie? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, przyjęła do wiadomości Informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 11 marca 2013 r. oraz Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w dniu 11 marca 2013 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ww. ustawy.

Przechodzimy do punktu 2 i 3, bo ustaliliśmy, że te dwa punkty będziemy omawiać łącznie. Chodzi tu o Radę ds. Ogólnych i Radę Europejską. Bardzo proszę, panie ministrze.

#### **Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. W sprawie Rady ds. Ogólnych, gdy idzie o przekazaną wstępnie listę pkt. A – czyli są to dokumenty przyjmowane bez dyskusji – mamy wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania przepisów celnych w zakresie praw własności intelektualnej. Polska popiera projekt tego rozporządzenia. I dzięki temu, że Polska popiera, jak i inne państwa członkowskie, mogło się to znaleźć na liście jako pkt. A. Stanowisko rządu do tego dokumentu było rozpatrywane przez Wysoką Komisję w dniu 26 czerwca 2011 r.

Natomiast co do punktów o charakterze nielegislacyjnym, to oczywiście przedmiotem tej zbliżającej się Rady ds. Ogólnych będzie przygotowanie Rady Europejskiej w dniach 14-15 marca 2013 r. I myślę, że tym samym mogę przejść do tego punktu.

Ta Rada będzie miała dwa wymiary. O jednym nieco już mówiłem, tzn. wymiar stosunków zewnętrznych i dyskusji na temat stosunków z Rosją. Oczekuje się od państw członkowskich, iż będą zabierały głos w dwóch kwestiach, wskazując na obszary gdzie Unia i Rosja mają wspólne interesy i powinny pogłębiać współpracę. Takie chociażby, jak zwalczanie terroryzmu. Ta dyskusja będzie dotyczyła również obszarów problematycznych, o których zresztą już wspominałem: impas w rozmowach w sprawie nowej umowy między Unią i Rosją, kwestie energetyczne. Trudno dzisiaj przewidzieć, jaki będzie wynik tej dyskusji. Raczej nie oczekujemy jakiegoś przełomu w sprawie stosunków unijno-rosyjskich, w jej wyniku. Ale na pewno – tak, jak zresztą wspominałem – ostatnia Rada Unia-Rosja dała wiele do myślenia i warto, by szefowie państw i rządów tą sprawą się zajęli.

Natomiast poza tym wymiarem polityki zagranicznej ta Rada będzie poświęcona w pierwszym rzędzie zagadnieniom ekonomicznym. Dokona się zamknięcie pierwszego etapu europejskiego semestru, przez co rozumiemy ocenę postępów we wdrażaniu zaleceń dla poszczególnych krajów na 2012 r. i zobowiązań podjętych na mocy Paktu Euro Plus oraz udzielenie państwom członkowskim wytycznych w zakresie programów stabilności i konwergencji oraz krajowych programów reform na 2013 r. w oparciu o roczną analizę wzrostu gospodarczego. W tym kontekście Rada Europejska omówi również stan realizacji „Paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia”. Pamiętamy, to jest ten Pakt, który został zatwierdzony przez czerwcową Radę Europejską na wniosek prezydenta Hollande. Szczególna uwaga w tej ocenie stanu realizacji zostanie poświęcona

jednolitemu rynkowi oraz – to teraz taki europejski żargon – inteligentnym regulacjom. Kiedyś nazywano to deregulacją. Rada podsumuje również postęp prac nad wnioskami ustawodawczymi, dotyczącymi zintegrowanych ram finansowych oraz ram operacyjnych Europejskiego Mechanizmu Stabilności, w kontekście bezpośredniego dokapitalizowania banków.

I, na marginesie tej Rady, nastąpi przyjęcie regulaminu szczytów strefy euro. To będzie pierwszy akt, który dokona się na podstawie Paktu Fiskalnego. Ten regulamin odzwierciedla zapisy Paktu Fiskalnego w odniesieniu do formatów, w których mają odbywać się dyskusje. Formatów, tzn. które państwa członkowskie w jakich dyskusjach uczestniczą. I, jak państwo pamiętacie, Pakt Fiskalny przewiduje w tytule V, że w sprawach, które dotyczą przyszłości architektury unii gospodarczej walutowej oraz konkurencyjności unii gospodarczej walutowej, zwoływany jest raz w roku – jako minimum raz w roku – szczyt z udziałem krajów, które Pakt Fiskalny ratyfikowały. I również minimum raz w roku odbywa się szczyt euro strefy, czyli krajów strefy euro w formacie „17”.

Tutaj nasza filozofia pozostanie niezmienna – taka, jaka była przez ostatnie lata. Jest to filozofia, którą reprezentuje również przewodniczący Van Rompuy. Jest to filozofia według której tak długo, jak to jest możliwe, pracujemy w formacie „27”, a spotkania w węższych formatach nie powinny stanowić reguły. Powinny raczej stanowić wyjątek od reguły pracy w gronie wszystkich państw członkowskich. Ten regulamin, mam nadzieję, również będzie rozwijał nieco Pakt Fiskalny, przewidując dla krajów spoza strefy euro udział nie tylko w samych szczytach, ale także w procesie przygotowań do szczytów odbywających się w formacie 25 państw członkowskich. To było też – mówiąc zupełnie otwarcie – nasze główne zadanie w ostatnich kilkunastu dniach: sprawić, by także proces przygotowań do szczytów odbywających się w formacie „25” miał charakter inkluzywny i mogły w nim uczestniczyć także kraje spoza strefy euro, które ratyfikowały Pakt Fiskalny. Takie zapisy powinny się w tym regulaminie znaleźć. I to jest w zasadzie wszystko.

Mogę tylko dopowiedzieć, że wśród celów, jakie sobie stawiamy w kontekście tej najbliższej Rady Europejskiej, jest cel, o którym będę mówił coraz częściej państwu w najbliższych tygodniach i miesiącach. A mianowicie, skoncentrowanie dyskusji w obszarze konkurencyjności europejskiej na problemie cen energii, który to problem określamy jako autentyczny problem europejski, który powinien zostać odzwierciedlony także w decyzjach regulacyjnych w różnych obszarach polityki europejskiej w najbliższych miesiącach. W projekcie konkluzji znajduje się po raz pierwszy w sposób tak jednoznaczny odniesienie do tej kwestii, ale zapowiadam, że to będzie jeden z naszych zasadniczych celów na najbliższe miesiące, który będziemy realizowali poprzez różne rady: zarówno Radę ds. Energii, która odbywa się w kwietniu, jak i na majową Radę Europejską, gdzie będziemy eksponowali znaczenie konkurencyjnych cen energii dla pomyślności gospodarczej Europy – zwłaszcza w kontekście konkurencji globalnej. I może – jeśli pani przewodnicząca pozwoli – na tym skończę.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan poseł Naimski.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Mam trzy kwestie-prośby o uszczegółowienie tych informacji. Po pierwsze, w kontekście semestru i wytycznych, które będą przyjmowane dla poszczególnych krajów. Czy może pan minister powiedzieć coś na temat wytycznych dla naszego kraju? Jaka tu jest w tej sprawie sytuacja? Tak bym to ogólnie określił.

Po drugie chciałbym pana poprosić o rozwinięcie ostatniego akapitu tego króciutkiego streszczenia informacyjnego. A mianowicie: „W razie potrzeby Rada Europejska dokona również podsumowania postępów prac nad wnioskami ustawodawczymi dotyczącymi ...”. Jakież to wnioski ustawodawcze wchodzi w grę?

Trzecie moje pytanie dotyczy tego, co pan powiedział na samym końcu, tzn. planów dotyczących zajęcia się kwestią cen czy konkurencyjności cen energii w Europie w skali globalnej. Po prostu, chciałbym zapytać – w jaki sposób zamierzacie panowie to wiązać

z kwestiami związanymi z kosztami emisji, konkurencyjnością podważaną przez pakiet klimatyczno-energetyczny?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Zacznę od cen energii i będzie się to wiązało z relacjami Unia Europejska – Rosja. Czy w ogóle jest rozpatrywany w dyskusjach wewnętrznych i zewnętrznych problem różnych cen np. dostaw gazu dla poszczególnych państw unijnych? Bo także przy pomocy Gazpromu, *de facto*, rozgrywa się pozycja konkurencyjna poszczególnych państw członkowskich. Można powiedzieć, że na to nie mają wpływu nasze wewnętrzne uregulowania. Czy jest to zewnętrzne zaburzenie dla funkcjonowania jednolitego rynku? Choć może to za daleko powiedziane. Ale w każdym bądź razie jest to problem gospodarczy.

Druga sprawa. Wspominał pan o tym, że w temacie relacji Unii Europejskiej i Rosji będzie się poruszać sprawy wizowe. Czy mógłby pan przybliżyć, jakie problemy są w tej chwili na tapecie? I w tym kontekście – jak jest oceniany, przez nas i przez Unię Europejską, tzw. mały ruch graniczny pomiędzy Obwodem Kaliningradzkim i Polską? Czy to jest uznawane jako element stabilizujący, czy stwarzający problemy? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję panie przewodniczący. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. Bardzo proszę – pan minister.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Może zacznę od pytań pana przewodniczącego Gałażewskiego, od końca. Ruch wizowy z Obwodem Kaliningradzkim jest postrzegany przez nas jako wielki sukces. O tym, że jest to sukces informują nas także sprzedawcy z Trójmiasta, z Olsztyna. Ten ruch przyczynia się do znacznej intensyfikacji wymiany handlowej i usługowej, i w takich relacjach międzyludzkich. Tak więc, można powiedzieć, że jest to w sposób jednoznacznie pozytywnie postrzegane przez nas przedsięwzięcie. Natomiast oczywiście Rosja od jakiegoś czasu formułuje postulaty zniesienia ruchu wizowego, tak w ogóle. I o tym wspominał również prezydent Putin na otwarciu konferencji prasowej po szczycie Unia Europejska – Rosja.

Ma pan rację, panie przewodniczący, kwestia cen energii i różnicowania cen dla różnych krajów może stanowić poważne zagrożenie dla konkurencji. Opinię tę podziela Dyrekcja Generalna ds. Konkurencji, która prowadzi przygotowania do postępowania antymonopolowego przeciwko Gazpromowi. Jakiś czas temu miały miejsce takie operacje, działania, które służyły zgromadzeniu niezbędnej dokumentacji, poprzez wizyty w biurach spółek powiązanych z Gazpromem na terytorium Unii Europejskiej. Tak więc, z całą pewnością to jest także przedmiotem zainteresowania właściwych służb Komisji Europejskiej. I to były odpowiedzi na te dwa pytania.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Czy można trochę głośniej?

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Tak, tak. Będę się starał, panie profesorze. Natomiast, co do pytań pana posła Naimskiego – jakie są wytyczne dla Polski? My w tym semestrze europejskim jesteśmy na takim etapie, na którym definiowane są ogólne cele, które następnie mają być przepisywane na ten mechanizm *country-specific recommendations*, przyjmowane w okolicach maja-czerwca – o ile mnie pamięć nie myli. Tak więc, na razie mówimy o celach wspólnych dla wszystkich krajów. Są to cele sformułowane dosyć ogólnie: promowanie wzrostu i zatrudnienia, przywrócenie normalnej działalności kredytowej w gospodarce, zajęcie się odniesieniem do problemu bezrobocia i społecznej konsekwencji kryzysu, modernizacja publicznej administracji i prowadzenie zróżnicowanej, sprzyjającej wzrostowi, konsolidacji fiskalnej. Tak brzmią te cele na tym etapie semestru europejskiego.

Pan poseł pytał mnie również, w jaki sposób zamierzamy wprowadzać do dyskursu europejskiego znaczenie kwestii cen energii dla konkurencyjności gospodarki europejskiej.

skiej. Myślę, że, tak po prostu, oczekując wsparcia ze strony kilku co najmniej państw członkowskich i chęci dyskusowania o tym, przekonując instytucje do tego, że jest to sprawa szalenie istotna. Wydaje się, że mamy tutaj znaczące zrozumienie ze strony przewodniczącego Rady Europejskiej Van Rompuy'a, w kontekście majowej Rady Europejskiej, o tym, że jest to zagadnienie, które wymaga rozmowy. I oczywiście jest tak, że w zależności od tego, w jaki sposób państwa członkowskie będą postrzegały problematykę cen energii, wpływu cen energii na konkurencyjność, tak też będą musiały się kształtować określone decyzje regulacyjne. Czy to, dotyczące zagadnień związanych z polityką klimatyczno-energetyczną, czy też w prowadzonej obecnie dyskusji, na razie wewnątrz Komisji, na temat podjęcia bądź niepodjęcia działań legislacyjnych dotyczących gazu łupkowego. Na pewno to, jakie jest oczekiwanie Rady Europejskiej czy jaki jest pogląd państw członkowskich w tych sprawach, będzie miało istotne znaczenie także na kształt tych rozstrzygnięć. Ale my, rzeczywiście i autentycznie jesteśmy przekonani, że to powinno być przedmiotem europejskiej troski. Słyszałem też opinie takie – chociażby w kontekście transatlantyckich negocjacji handlowych ze Stanami Zjednoczonymi – że jest znacząca różnica cen energii w Stanach Zjednoczonych i w Europie. I oczywiście, liberalizując wymianę handlową musimy zastanawiać się także nad konsekwencjami tej różnicy dla konkurencyjności naszych przemysłów i dla potencjału negatywnego i pozytywnego, jaki może z tego wynikać w odnoszeniu korzyści z pogłębiania liberalizacji handlowej. To tyle powiedziałbym na tym etapie. Jest to na pewno zadanie, które jest ambitne, ale wydaje mi się, że mamy mocne argumenty i te argumenty będziemy starali się – jak już wspomniałem – w różnych formacjach Rady, w najbliższych tygodniach, prezentować. Uważamy bowiem, iż Europa ma poważny problem z cenami energii, które są znacznie wyższe niż u naszych konkurentów w gospodarce globalnej.

Było jeszcze jedno pytanie. Pan poseł Naimski pytał co to są zintegrowane ramy finansowe. Chodzi tutaj o wezwanie do zakończenia negocjacji aktów legislacyjnych, które harmonizują systemy uporządkowanej upadłości banków i systemy depozytowe. To jest jeden z etapów dyskusji. Jak pamiętamy, grudniowa Rada Europejska wezwała Komisję do przedłożenia propozycji wspólnych mechanizmów uporządkowanej upadłości banków. To wezwanie natomiast dotyczy inicjatywy legislacyjnej podjętej przez Komisję jeszcze w 2012 r. – na początku 2012 r. – zanim jeszcze ta dyskusja na temat unii bankowej nabrała kształtów. Tak więc, *de facto*, mówimy tutaj o wytycznych, sugestiach, w jaki sposób narodowe mechanizmy uporządkowanej upadłości banków powinny być ukształtowane i w jaki sposób narodowe mechanizmy gwarancji depozytów powinny być ukształtowane.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Czy to oznacza, panie ministrze, że ta inicjatywa sprzed – historycznie rzecz biorąc – inicjatywy o wspólnych przepisach dotyczących upadłości banków będzie podtrzymywana, czy to będzie jedno w drugim? Jaki to jest plan?

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

To jest tak, że mówimy o inicjatywie sprzed decyzji Rady Europejskiej. Ale o tym, iż poza tym, że musimy się przyjrzeć w jaki sposób można upodobnić do siebie narodowe mechanizmy upadłości banków, to przydałby nam się jakiś wspólny mechanizm upadłości banków, który oczywiście adresowany byłby do tych państw członkowskich, które uczestniczą we wspólnym nadzorze bankowym.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję panie ministrze. Chciałabym jeszcze potwierdzić – bo niektórzy z państwa dochodzili – że ten ruch wizowy, mimo obaw polityków, szczerze mówiąc żadnych zagrożeń nie wniósł. Ja jestem mieszkanką Gdańska i zwłaszcza w weekend widząc, że część handlowa bardzo na tym korzysta, jak i część usługowa. Mam tu na myśli m. in. obiekty sportowe czy halę widowiskowo-sportową. To aż niesamowite. Jak ktoś się na jakiś event wybierze, to – tak „na oko” – 20-30% osób na takich imprezach, to są osoby rosyjskojęzyczne. A więc duże prawdopodobieństwo, że są to osoby z Obwodu Kalinińskiego. Ciszę się, że na tym przykładzie możemy te obawy rozwiązać.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym, stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (11 marca 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej oraz że Komisja, w trybie art. 3 ust. 2 ww. ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 14-15 marca 2013 r.

Przechodzimy do punktu 4 – dokument COM (2012) 714 wersja ostateczna. Oddaję głos panu ministrowi Piotrowi Serafinowi – bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo. Ten dokument to coroczne sprawozdanie Komisji Europejskiej ze stosowania prawa Unii w państwach członkowskich. Ono akurat dotyczy roku 2011 i dotyczy w pierwszym rzędzie postępowań prowadzonych wobec państw członkowskich, w związku z brakiem transpozycji lub nieprawidłową transpozycją prawa UE. Oczywiście, możemy o tym dyskutować, ale ja rozumiem, że w najbliższym czasie mamy przewidzianą dyskusję na temat stanu transpozycji prawa UE. Dlatego sugerowałbym, jeżeli pytania będą dotyczyć bardziej konkretnych spraw – bo to jest dokument troszeczkę historyczny, dotyczący 2011 r. – że może te bardziej bieżące pytania mogłyby być zadawane 4 kwietnia – jak słyszę.

Natomiast, czy coś więcej możemy powiedzieć o tym dokumencie, panie dyrektorze?

**Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej w MSZ Cezar Herma:**

Możemy dużo powiedzieć. Nawet bardzo dużo.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Oddajemy się do dyspozycji Wysokiej Komisji.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Od razu powiem, że tradycyjnie wszystkich ministrów będziemy gościli na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia, więc na pewno będzie to też miejsce i czas na taką pogłębioną dyskusję. Ale oczywiście, jeśli w tym punkcie są jakieś pytania – to bardzo proszę. Pan przewodniczący Gałazewski.

**Poseł Marek Krzakała (PO):**

A ja?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

A, rzeczywiście, przepraszam. Cieszę się, że pan poseł się upomniał. Pan poseł Marek Krzakała, który jest posłem sprawozdawcą. Bardzo proszę.

**Poseł Marek Krzakała (PO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Słusznie pan minister powiedział, że jest to już właściwie dokument historyczny, bo dotyczy sytuacji z 2011 r., a mamy już rok 2013. Niemniej jednak z takich dokumentów warto wyciągać wnioski na przyszłość. W związku z czym, może kilka słów refleksji na temat tego dokumentu.

Tak, jak pan minister powiedział, jest to tylko sprawozdanie z kontroli stosowania prawa za rok 2011, gdzie państwa członkowskie sprawdza się pod kątem terminowego transponowania dyrektyw i stosowania unijnego prawa. Dla nas istotne jest miejsce Polski w tym dokumencie. Polska w tym dokumencie jest wymieniana 4 razy. I tak, na początku na str. 5 jest przedstawiony wykres przedstawiający opóźnienia w transpozycji i liczbę wszczętych postępowań. Nie będę mówił, że Polska jest liderem. W opinii rządu są wyjaśnienia, dlaczego tak się dzieje. Natomiast warto chyba zwrócić uwagę na obszary polityk, gdzie te opóźnienia mają miejsce. I tak, w przypadku tych postępowań tymi obszarami polityk są: transport, rynek wewnętrzny i usługi oraz zdrowie i konsumenci.

Na str. 6 Polska jest znowu wymieniona. Jest tam mowa o liczbie pierwszych spraw skierowanych do Trybunału Sprawiedliwości – na 9 spraw 3 dotyczą Polski i również 3

Niemiec. Dowiadujemy się z opinii rządu, że w międzyczasie z tych trzech spraw prowadzonych przez Trybunał Sprawiedliwości dwie zostały już wycofane, a trzecia dotyczy dyrektywy, która w chwili obecnej czeka na podpis prezydenta. Tak więc, jest nadzieja również na to, że damy sobie z tą dyrektywą radę.

Na str. 8, jeżeli chodzi o liczbę postępowań wszczynanych z urzędu przez Komisję Europejską tak dla ciekawości powiem, że takich postępowań w 2011 r. było 1271. I tu również jesteśmy wymienieni, oprócz Włoch i Hiszpanii. Nowych spraw dotyczących Polski było 81. I tu również są wymienione obszary, czyli: środowisko, transport, podatki i unia celna.

No i wreszcie, po raz czwarty wymienieni jesteśmy na str. 10. Są to sprawy rozpatrywane w ramach projektu „EU Pilot”, gdzie Polska jest wymieniana znowu jako jeden z trzech krajów – obok Włoch i Hiszpanii – wobec których wszczynano postępowania.

Bardzo ciekawa jest opinia BAS do tego dokumentu, w której podkreślono, że użyte kryterium liczby ludności nie jest najszcześniejsze dla porównywania się z innymi krajami, że to nie jest odpowiednie kryterium. Zdaniem BAS na uwagę zasługuje również informacja, że przestrzeganie prawa jest subiektywną oceną Komisji Europejskiej, która kładzie nacisk na różne obszary polityk. Jednym słowem dane zawarte w sprawozdaniu niekoniecznie obrazują stan przestrzegania prawa Unii przez państwa członkowskie, bo to – tak naprawdę – zależy od Komisji Europejskiej i od tego, na co, na jaki obszar polityki kładzie nacisk. I tu chciałem pana ministra zapytać – czy podziela tę opinię? Wystarczy odpowiedzieć: tak lub nie.

Chciałem również zapytać – jakie działania podejmuje rząd, żeby te uchybienia wyeliminować? Bo, jakby nie było, one się zdarzają, a jest to jednak proces ciągły i długofalowy. Bo to będzie trwało przecież przez cały czas. I gdyby pan minister odpowiedział – skąd, tak naprawdę, biorą się te trudności we wdrażaniu dyrektyw? Bo Komisja Europejska nie przedstawiła takich analiz. To znaczy ona nie dysponuje takimi opiniami, dlatego są te opóźnienia. Być może rząd takie analizy wykonuje.

Bardzo dziękuję. Oczywiście, 4 kwietnia – tak, jak pan minister wspomniał – możemy do tematu wrócić.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję panie pośle. Pan przewodniczący Gałazewski.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Ja też odniosę się do opracowania Biura Analiz Sejmowych, gdzie w konkluzji stwierdzono, iż główne problemy dotyczą wdrażania dyrektyw. Mam pytanie – czy w związku z tym Komisja nie będzie miała takiej tendencji, żeby dyrektywy zastępować, w miarę możliwości, rozporządzeniami, aby nie było tych problemów wdrożeniowych? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Panie ministrze, może najpierw uwaga porządkowa. Z racji bliskości stołu rządowego stałam się niechcący uczestnikiem pańskiej konwersacji z panem dyrektorem i wołałabym uniknąć słuchania takich konwersacji. Dlatego prosiłabym w przyszłości, w miarę możliwości, abym takich uwag pana dyrektora nie musiała wysłuchiwać. Bo to pogarsza jakość debaty – zwłaszcza w sprawach dotyczących Unii Europejskiej.

Natomiast mam pytanie do pana ministra. I prosiłabym o krótką refleksję na temat tego, jakie kryteria z punktu widzenia rządu, byłyby najrozsądniejsze. To znaczy takie, które pokazywałyby w sposób obiektywny rozwój legislacyjny Unii Europejskiej. Oczywiście chciałabym usłyszeć stanowisko rządu – co byłoby interesujące, z punktu widzenia naszych racji, czy naszego stopnia transpozycji. A żeby sprawa była jasna, nie jestem zwolenniczką transponowania prawa tylko, dlatego że akurat Komisja chciałaby zaostriżyć kryteria. I zgadzam się z opinią BAS, że kryteria, które przynajmniej zostały przedstawione w dokumencie, przypuszczalnie nie są najszcześniejszymi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Zatem oddaję głos panu ministrowi.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście ocena stanu wdrażania prawa Unii w 2011 r. w Polsce jest, w świetle dokumentów Komisji, krytyczna. Muszę powiedzieć, że z mojego punktu widzenia, z perspektywy ministra ds. europejskich, nie jest to bynajmniej powód do satysfakcji. Ja nie cieszę się z tego. Nie cieszę się dlatego, iż uważam, że jeśli uczestniczymy w procesie decyzyjnym, to powinniśmy mieć wpływ na kształt tej legislacji. Mając wpływ na kształt legislacji europejskiej nie powinniśmy mieć problemów z jej wdrażaniem – tak widziałbym sytuację idealną w tym procesie.

Pan poseł sprawozdawca pytał czy podzielam opinię BAS, dotyczącą wyboru kryteriów przez Komisję. Przyznaję, że nie mam zdania. Ja osobiście jestem przekonany – i oczekiwałbym tego także od innych państw członkowskich Unii Europejskiej – że trzeba wypełniać podejmowane zobowiązania. Mogę mówić więcej na ten temat, ale myślę, że okazja będzie ku temu właśnie 4 kwietnia.

Co staram się robić w procesie, za który jestem tylko częściowo odpowiedzialny? Bo, jak państwo wiecie, proces legislacyjny prowadzony jest wprost przez poszczególne ministerstwa. Otóż pierwszą i zasadniczą rzeczą – o czym zresztą mówiłem już Wysokiej Komisji – którą staram się w obszarze wdrażania prawa europejskiego robić, to jest system wczesnego zaangażowania w prace nad projektami aktów prawa wspólnotowego, zanim one opuszczą Komisję. Pracujemy nad tym. Wiem, że efekty tego nie będą widoczne za miesiąc czy dwa miesiące. Mam nadzieję, że one będą widoczne właśnie w postaci lepszego wdrażania prawa, szybszego wdrażania prawa europejskiego za rok, za dwa, za trzy lata. Mamy, jako punkt wyjścia, program inicjatyw legislacyjnych Komisji Europejskiej. Staramy się jesienią, kiedy ten program się ukazuje, zidentyfikować priorytetowe, z punktu widzenia Polski, inicjatywy. Tak, by na tym etapie, kiedy Komisja jeszcze pracuje nad projektami aktu prawnego – kiedy można najskuteczniej wpływać, mówiąc otwarcie, na kształt aktów prawnych – być obecnym i czuć się nieco bardziej komfortowo na kolejnych etapach tego procesu. Zarówno legislacji w Radzie, jak i przyjmowania aktów prawnych później do krajowego porządku prawnego. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, z której znowu nie mamy powodu być dumni, to fakt, iż opóźnienia dotyczą także legislacji odnoszących się do jednolitego rynku. W tej sprawie mamy cel. Cel, który znowu nie będzie jeszcze widoczny 4 kwietnia. To jest tak, że prawo europejskie i uzgodnienia polityczne, które były podejmowane pomiędzy państwami członkowskimi, dopuszczają pewien deficyt implementacyjny – także w odniesieniu do legislacji jednolitego rynku – na poziomie 1% legislacji. My ten próg niestety przekraczamy. Chcielibyśmy, by jesienią tego roku w kolejnym zestawieniu wdrożenia legislacji dotyczącej jednolitego rynku Polska ten cel implementacyjny wypełniła. I to jest proces, który w tej chwili trwa.

Na sam koniec mogę tylko powiedzieć tyle, że oczywiście my mieliśmy już dyskusję na Wysokiej Komisji, iż trzeba w tym procesie implementacji prawa europejskiego zachować zdrowy rozsadek. Ale ten zdrowy rozsadek powinien w pierwszym rządzie polegać na tym, że wykorzystuje się elastyczność, którą dają dyrektywy, i przy okazji wdrażania prawa europejskiego nie nakłada się na obywateli, na gospodarkę, obciążeń, które wykraczają ponad to, co z prawa europejskiego wynika.

Muszę powiedzieć, że jest to trudny proces. Proces, który wymaga sprawności, zaangażowania w poszczególnych ministerstwach wielu ludzi. Ludzi, którzy prowadzą negocjacje w Brukseli, a później ludzi, którzy muszą ten dorobek, wyniki negocjacji wcielać w życie. Ja w tej sprawie nie mam wątpliwości. Dla mnie, jako ministra ds. europejskich, jest to problem, ale staramy się w ten proces organizować, motywować ministerstwa do aktywności. Wiem o tym, że nie będzie tu łatwych sukcesów, ale jestem też o tym przekonany, że zmiany systemowe, które staramy się w ostatnich miesiącach wprowadzić – począwszy właśnie od większej aktywności na wczesnych etapach pracy nad legislacją europejską – przyniosą efekty.

Natomiast nie wiem, czy pan dyrektor zechciałby się odnieść do pytań, które zostały tu zadane w dyskusji. Jeśli mógłbym prosić, to poprosiłbym pana dyrektora Herme – dyrektora departamentu prawnego.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę.

**Dyrektor departamentu w MSZ Cezar Herma:**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo.

Padło pytanie pana posła Gałazewskiego o tendencje. To jest tendencja nie tylko możliwa do przewidzenia, ale zauważalna. Jak najbardziej widoczna od kilku lat. To jest tendencja, która nie jest tendencją mile widzianą przez państwa członkowskie, ale jest w wielu dziedzinach zauważalna – w szczególności w ramach rynku wewnętrznego, gdzie ta jednolitość stosowania przepisów, harmonizacja, jest bardzo potrzebna. Oczywiście nie ma problemu z wdrożeniem rozporządzenia, natomiast wtedy nie ma możliwości stosowania rozwiązań krajowych.

Pani przewodnicząca, pani minister Fotyga pytała o obiektywne kryteria oceny, jak państwa członkowskie wywiązują się z obowiązków transpozycyjnych. Ja osobiście mógłbym wymienić bardzo wiele kryteriów oceny, natomiast sam punkt wyjścia powoduje, że odnajdywanie tych kryteriów nie jest do końca uzasadnione. Dlatego, że identyfikowanie naruszeń jest autonomicznym, dyskrecjonalnym uprawnieniem Komisji Europejskiej. Komisja Europejska według całkowicie własnej woli może, nie musi, uruchamiać postępowania wobec państw członkowskich. Tak więc, każda statystyka – czy będzie ułożona według kryteriów przedmiotowych, czy podmiotowych, czy też według obszaru – będzie bazowała na liczbie naruszeń zidentyfikowanych przez Komisję Europejską. A Komisja Europejska ma na tyle autonomiczne uprawnienia, że może dostrzegać lub nie dostrzegać naruszenia dyrektyw, rozporządzeń czy traktatów przez państwa członkowskie.

Jeżeli chodzi o statystyki opóźnień w transpozycji, czyli kwestia zerojedynkowa: jest lub nie ma wdrożenia dyrektywy, to jest dość proste. Natomiast wyjaśnienia, które rząd przedstawił w stanowisku tylko w jednym jedynym punkcie powołując się na liczbę ludności czy też – szerzej rozumiejąc – wielkość kraju, są – statystycznie rzecz biorąc – do udokumentowania, iż większe państwa członkowskie mają w ogólnej liczbie naruszeń zawsze większy udział. Dlatego, że problemy infrastrukturalne, problemy w ochronie środowiska, problemy w wielkości rynku zwykle – choć nie zawsze – w większych państwach są większe. Trudniej jest zbudować oczyszczalnię ścieków dla wszystkich 3 tysięcy miejscowości powyżej 2 tysięcy mieszkańców niż dla 30 miejscowości.

Natomiast w odniesieniu do naruszeń prawa, tych merytorycznych, konkretnych zarzutów Komisji Europejskiej, dotyczących poszczególnych przepisów – jest to tak uznaniowa dziedzina, że trudno mówić o jakichkolwiek kryteriach.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Ja może uzupełnię. Nie mamy poczucia, że jesteśmy dyskryminowani przez kogokolwiek w tym procesie. To nie jest tak. Owszem, to jest obszar, w którym Komisja sama w sposób dyskrecjonalny określa kiedy postępowania są wdrażane, natomiast nie towarzyszy nam poczucie krzywdy, poczucie dyskryminacji, poczucie jakiegoś gorszego traktowania Polski czy to z uwagi, że jesteśmy „nowym” państwem członkowskim, czy jakimkolwiek innym państwem członkowskim. Jest to po prostu proces, który ma cechy obiektywizmu. On też jest w taki sposób w Komisji skonstruowany. W taki sposób funkcjonują w Komisji służby prawne.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Panie ministrze, chciałabym jeszcze jedną kwestię – zresztą swoją ulubioną – poruszyć. Teoretycznie rzecz biorąc, rozumiem, że państwo już macie doświadczenie w kontaktach z Komisją Europejską i rozumiem, że państwo też cenicie sposób, w jaki w tej chwili prowadzony jest ten proces. Jednak nadal pozostaje kwestia, iż jest on dyskrecjonalny,

więc poruszę delikatną sprawę rzeczników generalnych w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości. No bo jednak to ma znaczenie na ewentualnych dalszych etapach. Zawsze możemy założyć, że jednak ten proces legislacyjny stanie się troszeczkę bardziej konkurencyjny niż do tej pory to się dzieje. I możemy mieć rzeczywiście problemy z rozstrzygnięciem sporu. I w tym przypadku już jesteśmy ewidentnie dyskryminowani.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Zamykam dyskusję. A przepraszam, było pytanie, więc jeszcze pan minister – bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Od czasu, kiedy ostatni raz pani minister zadawała to pytanie – mamy już wniosek sądu. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Zakończyliśmy dyskusję nad dokumentem COM (2012) 714. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat tego dokumentu i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Na tym zamykam punkt 4.

Punkt 5 – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Zalewska.

**Posel Anna Zalewska (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ja mam prośbę do prezydium i do Komisji, żeby rozważyć w najbliższej przyszłości możliwość spotkania czy też wspólnego posiedzenia dwóch komisji: Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z udziałem pani minister Bieńkowskiej. Dlatego, że – raz – trzeba przedyskutować kwestię środków funduszy strukturalnych, a dwa, że według bliżej nieokreślonych kryteriów rozdzielane są – z mniejszymi lub większymi awanturami – pieniądze po województwach. Tak więc, dobrze byłoby, żebyśmy poznali kryteria, algorytm. Myślę, że potrzebujemy takiej poważnej rozmowy.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Oczywiście, możemy to rozważyć. Natomiast państwo powinniście już otrzymać informację na temat posiedzenia podkomisji w tej sprawie, z udziałem pani minister. Dokładnie będzie to 15 marca, a więc w przyszłym tygodniu. Wyślemy naturalnie informację jeszcze raz, ale ja, jako członek Komisji, otrzymałam taką wiadomość. Godzina 9.45 – dobrze pamiętam? Tak. Oczywiście powtórzymy informację – nie ma problemu. Powtarzam – takie posiedzenie będzie już w przyszłym tygodniu. Tak więc – zapraszam.

Czy są jeszcze jakieś sprawy bieżące? A, jeszcze druga sprawa, o której chciałam przypomnieć. Mamy o 9.45 posiedzenie podkomisji, a o godzinie 11.00 posiedzenie Komisji w przyszłym tygodniu, w piątek. Dziękuję. Zapraszam. Zamykam posiedzenie Komisji.